CZĘŚĆ LII — № 81. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{18}{30}$ PAŹDZIERNIKA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{17}{29}$ PAŹDZIERNIKA.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 5 Października, Dowodzący Armiją Południową, Jenerał piechoty, Jenerał-Adjutant *Lüders 1*, mianowany Szefem Pragskiego pułku pieszego; Zarządzający Kancellaryą Dowodzącego Armiją Południową Pułkownik *Strukow*, zostaje podwyższony na Jenerał-majora, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; Sekretarz (Производитель дѣлъ) Wojskowo-podróżnej Kancellaryi J. C. Mości, liczący się w Armii Pułkownik *Sobolewski 1*, mianowany Dowodzcą pułku Grenadyerów J. C. WYSOKOŚCI W. X. MIKOŁAJA MIKOŁAJOWICZA; — 6 tegoż m., Zostający do szczególnych poleceń przy Kijowskim Wojennym, Podolskim i Wołyńskim Jenerał - Gubernatorze, Podpułkownik *Makarow 5*, mianowany Horodniczym miasta Berdyczowa, z pozostaniem w jeździe; Pomocnik Dyrektora Instytutu korpusu Inżenjerów Dróg Kommunikacyj, Pułkownik *Siwerbrück*, przeniesiony zostaje do Wydziału Komisoryatskiego.

— Przez Dyplomata CESARSKIE z dnia 30 Września, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 2 klassy, z mieczami, Dowodzący 6 korpusem piechoty, Jenerał-porucznik *Liprandi*;—Św. Anny 1 klassy, z mieczami, Dowodzący 8-mą dywizyą pieszą Jenerał-major *Tietierewnikow*.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Przysłane za Najwyższym Rozkazem z Nikołajewa.

I.

Z dnia 12 Października, o godzinie 8 minucie 57 po południu.

Od dnia wczorajszego po dzisiejszy, ani flotta nieprzyjaciela, ani rozłożone około Kinburna lądowe wojska jego, nic nie przedsiębrały. Częściowe poruszenia czyniły się tylko za pomocą małych statków od jednego oddziału do drugiego, do flotty i na powrót. Liczba wszystkich statków nieprzyjacielskich dotychczasowa, i położenie ich stanowisk na kotwicy nie zmieniło się.

II.

Z dnia 13 Października, o godzinie 9 minucie 45 po południu.

Do tego czasu ze strony nieprzyjaciela, znajdującego się pod Kinburnem, nic nie zaszło i położenie jego nie zmieniło się.

III.

Z dnia 14 Października, o godzinie 10 minucie 45 po południu.

W ciągu ostatniej doby, w położeniu nieprzyjaciela, żadna nie zaszła zmiana, prócz, że liczba jego statków parowych, szalup kanonjerskich i bateryj pływających, w Oczakowskim przedporcie nieco się pomnożyła. Ruch statków pomiędzy trzema stanowiskami ich na kotwicy, zauważany w dniach poprzedzających, nie ustawał. — Na Kinburnskiej kosie nieprzyjaciel spalił wszystkie wsi, zresztą już puste, albowiem mieszkańcy, z całém swém mieniem i dobytkiem, opuścili je zawczasu. Innych działań i poruszeń nieprzyjaciel na lądzie też nie przedsiębrał.

Jenerał - porucznik *Zadoński* uczynił wczora rekonesans po-za wieś Wasilowkę, ku wsi Pokrowka, i dochodził do awanpostów nieprzyjacielskich bez bitwy.

IV.

Z dnia 15 Października, o godzinie 9 minucie 30 po południu.

W nocy z 14 na 15 Października statki nieprzyjacielskie, stojące w ujściu rzeki Dniepru, odeszły ztamtąd i przyłączyły się do eskadry, znajdującej się w Oczakowskim przedporcie.

Prócz tego w położeniu nieprzyjaciela zmiany żadne nie zaszły i on nie przedsiębrał żadnych działań.

Rozjazdy posyłane od awangardy Jenerał-porucznika *Zadońskiego* o 20 wiorst po-za wieś Buzowaja, Kinburnską kosą, nigdzie nie spotkały nieprzyjaciela.

Z Oczakowa można wszakże uważać, że wojska wylądowane fortyfikują się w Kinburnie.

W mieście Nikołajowie wszystko jest w pomyślnym stanie.

V.

Z dnia 16 Października, o godzinie 9 minucie 45 po południu.

Wczora, przed nadejściem nocy, nieprzyjaciel pod Kinburnem zabierał na okręty artylleryą polową i konie na transportowe statki a dziś, o świcie, statki te stały jeszcze w porcie. Z niektórych skazówek wnosić można, że się gotują wyjść na morze. Powstała o godzinie 8 rano i trwająca do zmroku gęsta mgła, przeszkodziła dalszym obserwacyom; ale przed nadejściem mgły widać było, że liczba tak parowych statków, szalup kanonjerskich, i t. p. stojących na kotwicy w ujściu Bohu, tak też i okrętów flotty za Kinburnską kosą znacznie się zmniejszyła. Z pierwszych pozostało tylko 5 parowych statków i 4 szalupy kanonjerskie, z któremi w ogóle cała nieprzyjacielska flotta liczy 64 statki.

Z KRYMU.

I.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* z dnia 13 Października o godzinie 11 wieczorem, donosi: «wszystko pomyślne; «nowego nic nie zaszło.»

II.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow*, z dnia 16 Października, o godzinie 8 wieczorem, donosi:

«Wczora nieprzyjaciel uczynił znowu silną demonstracyą ze strony Eupatoryi. Konnicy miał około 30 szwadronów, piechoty 6 bataljonów. Przeszedłszy po kosie przez Saki, wyszedł ku Czebottar, ale tam był zatrzymany przez naszą awangardę i wymieniwszy z nią kilka działowych wystrzałów, odszedł pod wieczor do Saki, gdzie nocował.

«Dziś rano nieprzyjaciel ponowił swe pomknięcie się naprzód, kierując się częścią ku Temesz, ale jak skoro nasza dywizya ułanów, wsparta rezerwą złożoną z dragonów, zaczęła grozić lewemu jego skrzydłu, znowu o południu odszedł do Saki.

«Zresztą wszędzie wszystko pomyślne.»

(Ruski Inwalid.)

WIADOMOŚCI Z KRYMU.

(Wyciąg z przedstawionego przez Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa dziennika wojennych działań w Krymie od 19 Września po 2 Października.)

Bombardowanie z północnej części Sewastopola nie ustawało; ogień nieprzyjacielski, wzmagający się od czasu do czasu przeciw Północnej warowni, był w ogóle umiarkowany i dla nas prawie nieszkodliwy; od 28 Września ogień znaczne zwolniał.

Strata nasza w całym przeciągu czasu od 19 Września po 1 Października wynosiła: w zabitych 2 żołnierzy, w ranionych 1 Ober-oficera i 20 żołnierzy; kontuzyowanych 20 żołnierzy; z liczby ostatnich, 10 pozostali we froncie.

Dla działania przeciw naszym fortyfikacyom, przeciwnik pod nader silnym ich ogniem wznosił bateryе w admiralicyi w bliskości Alexandrowskiego fortu, na Okrętowej stronie, w Artylleryjskiej osadzie (słobodce), w bałkach Uszakowa, Apollonowa i Sowietnickiej. 50 Września z baszty Wołochowa zauważano, że nieprzyjaciel ustawiał na Grafskiej przystani 5 moździerzy, nadto zorywał swoje transzeje przed 5 i 6 bastjonami i przewoził kosze i drzewo z Kamczatskiej lunety.

—

Na przeciw lewego naszego skrzydła sprzymierzeńcy stale, we wzmagających się siłach, dokonywali zaczepne poruszenia na dolinę górnego Belbeku, bez wątpienia w celu obeznania się z miejscowością i urządzenia dróg, prowadzić mających przez grzbiet gór, do doliny rzeki Czornaja.

22 Września nieprzyjaciel, w liczbie 8 bataljonów i 5 szwadronów, spuścił się w 5 kolumnach, poprzedzonych od tiraljerów, ku wsi Karlu.—Dowodzący naszą przednią strażą Jenerał-major *Mitton*, po niedługiem wzajemném strzelaniu, ściągnął swoje wojska na korzystną pozycyą pod Jukary-Ajrgul; ku wieczorowi przeciwnik odstąpił na przechył grzbietu gór, pozostawiwszy swoje posty na wyniosłościach około wsi Karlu, a wojska nasze zajęły dawne miejsca.

24 i 25 Września, sprzymierzeńcy, w 6 lub 7 bataljonów, z dwoma szwadronami, dochodzili do Karlu i zajęli wieś Kokkuluz, tudzież wyniosłości, oddzielające tę wieś od Karlu i Adym Czokrak.

26 Września nieprzyjaciel dokonywał silny rekonesans lewego brzegu Belbeku; liczba bataljonów, które się tego dnia spuszczały z przechyłu, wynosiła do 12. Z nich 2 bataljony przy 4 działach, przeprawujące się przez rzekę Szula, były spotkane od Greckiej legii CESARZA MIKOŁAJA I i zmuszone odstąpić do Ajtodor.

27, Sprzymierzeńcy, w takiejże co i wiliją liczbie, wyszli z Kokkuluz i odparłszy naszą awangardę, po wymianie strzałów między ich łańcuchem i naszemi sztucernikami, rozsypanemi po wzgórzach prawego brzegu Belbeku, zajęli wieś Jeni-Sala. Jednoczasowie, piechota nieprzyjacielska, zajmująca wyniosłości Karlu, częścią spuściła się ku Adym-Czokrak, częścią rozmieściła się na pochyłościach, idących ku wsi Foc-Sala; zaś wojska pozostałe na przechyle, zdjąwszy za danym przez rakietę znakiem swoje obozy, uszykowały się w kolumny i były gotowe do posunięcia się.

Dowodzący naszą przednią strażą Jenerał-major *Tietierewnikow*, odstąpił ku Jukary-Ajrgul; przeciwnik zaś, zaprzestawszy około południa strzelania, rozmieścił piechotę pod Jeni-Sala i Foc-Sala, (na lewym brzegu Belbeku); — jazda jego, w liczbie 12 szwadronów, stanęła za piechotą.

28 Września sprzymierzeńcy dokonali rekonesans na całej linii naszego lewego skrzydła od Szuli, przez Karlu i po nad Belbek do wsi Hawry i Machuldur. Część nieprzyjaciel-

skich wojsk, mianowicie 10 bataljonów i 12 szwadronów, zajmujące Foc-Sala przeprawiła się przez Belbek, piechota już była zaczęła wstępować na przeciwległe wyniosłości, ale zauważawszy naszą awangardę na pozycyi pod Ajrgul odeszła ku Belbek i około godziny 4 po południu, znowu weszła do swoich obozów pod Jeni-Sala i Foc-Sala.

Dla zapobieżenia tym pokuszeniom i żeby nie dać przeciwnikowi rozszerzać się w górę Belbeku w celu korzystania z zasobów kraju, jeszcze przez wojnę nie zniszczonego, Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow*, wzmocnił awangardę, poddawszy ją pod zwierzchnictwo Dowodzcy 3 korpusu piechoty, Jenerała Artylleryi *Suchozaneta 2*, i rozkazał mu posunąć się na nieprzyjaciela, zajmującego Jeni-Sala.

W skutek tego rozkazu, w nocy z 30 Września na 1 Października, nasi dragony, pod wodzą Jenerał-porucznika *Montrezora*, przeszli z Ulu-Sala do Stil, i o świcie poszli dalej przez Tatar-Osmankioj do Hawry; dla odciągnienia zaś uwagi nieprzyjaciela, rozkazano awangardzie pomykać się od Jukary-Ajrgul, ku Foc-Sale i Jeni-Sale, a oddziałowi Jenerał-porucznika *Uszakowa*, skierować się na skrzydło nieprzyjaciela przez Albat i Otarczyk.

O świcie, kiedy to rozporządzenie zaczęło się wykonywać, z awanpostów naszych zauważano, że przeciwnik zdejmuje swe obozy i śpiesznie się cofa. Po południu, sprzymierzone wojska, śledzone przez kozaków i dragonów, wstąpiły na przechył. Awangarda nasza rozłożyła się na prawej stronie Belbeku, mając awanposty przed Jeni-Sale.

—

Z Jeniczeska Jenerał-major *Wagner* doniosł, że 17 Września, w widoku tego miasteczka, stało 15 statków parowych, które z powodu silnych fal, trzymały się o 8 wiorst od brzegu i do 19 Września nic nie przedsiębrały.

19 Września rano, kiedy wiatr scichł, i fale się zmniejszyły, nieprzyjaciel z kilku statków wszczął ogień do miasteczka i obozów, trwający od godziny 9 rano, do 5 wieczorem; szkody nam nie zrządził.

Po 20 Września rano, w Jeniczeskim przedporcie niepozostało nad sześć statków parowych.

—

Z Eupatoryi sprzymierzeńcy wyszli 21 Września w znacznych siłach; ale przeszedłszy murowany most, urządzony na zatoce Zgniłego jeziora, zatrzymali się i wprędce potém wrócili do miasta.

26 Września, o godzinie 7 rano, nieprzyjaciel, w liczbie około 8,000 piechoty i 5,000 jazdy, znowu wyszedł z miasta i drogą Perekopską skierował się ku wsi Kurulu. — Utrzymujący awanposty na prawém skrzydle naszego rozmieszczenia Zborny pułk huzarow, odstąpił ku awangardzie Grenadyerów, rozłożonej pod wsią Bijuk-Kaban, przodowe zaś posty naszego lewego skrzydła odeszły ku Sak'skiej awangardzie. Nieprzyjacielska piechota zatrzymała się na wyniosłości wsi Kurul a konnica pomknęła się ku Kantugan i Ilgeri-Montana, zniszczyła znajdującą się tam niewielką ilość furażu i zajęła kilka domów. Następnie, przeciwnik, ścigany przez naszych huzarów i kazaków odszedł na powrót do Eupatoryi. (*Ruski Inwalid.*)

—

LIBAWA, 27 *Września*. Wczora po południu przybył do naszego portu angielski żelazny transport «Perseverance» i przywiozł 509 jeńców wojennych rossyjskich, z wielką liczbą kobiet i dzieci, jednego kapitana okrętu kupieckiego i majtków fińskich. Z powodu małej liczby wiosłowych statków, wylądowanie tych ludzi ukończyło się dopiero poźnym wieczorem, poczém transport odszedł na morze. (*Libauer Wochenblatt.*)

—

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 12 Października pozostało chorych 49— w ciągu doby zachorow. 5 — wyzdr. 0 — umarło 2 — po 13 Października pozostało chorych 52.

W ciągu doby zachor. 4 — wyzdr. 1 — umarło 3 — po 14 Października pozostało chorych 52.

W ciągu doby zachor. 4 — wyzdr. 0 — umarło 2 — po 15 Października pozostało chorych 54.

W ciągu doby zachor. 1 — wyzdr. 12 — umarło 1 — po 16 Października pozostało chorych 42.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Według korrespondencyj ze Stambułu, z dnia 1 Października, do Gazety Powsz. Augsburskiej, flotta sprzymierzona ma wrócić około połowy Października do Bosforu, i nowe statki francuzkie żaglowe odpłynąć do Francyi, gdzie będą przerobione na śrubowe. Same tylko parowe okręty pozostaną na Czarném morzu. Zapewniają, że Wódz naczelny armii Dunajskiej odebrał rozkaz zgromadzenia żywności, dla 40 do 50,000 ludzi na półroku; będą to, jak słychać, wojska francuzkie. Taż korrespondencya twierdzi, że stosunki dwóch Dowodzców tureckiego i francuzkiego w Krymie, bynajmniej nie są uprzejme; że owszem mają charakter otwartej niechęci. Omer-pasza pokilkakroć odmówił wypełnienia poruszeń, nakazanych mu przez marszałka Pélissier.

— Piszą w *Zeit*, że podług depeszy z Warny, siły sprzymierzonych armij w dolinie Bajdarskiej wynoszą 125,000 ludzi, podczas kiedy jednoczasowie koncentruje się w Kercz i Jenikale do 30,000; te dwie armije mają spółdziałać poruszeniom, przedsiębranym tak przeciw wyniosłościom Belbeku, jak i tym, które, z Eupatoryi, wymierzone są w głąb Krymu.

— Podług listów z Konstantynopola do gazety Triestskiej, od Kwietnia roku przeszłego po 1 Października francuzka armija straciła 120,000 ludzi, a angielska 48,000 ludzi.

— *Journal de Constantinople* pisze, że Omer-pasza czynnie zajmuje się w Batum organizowaniem swojej armii i że po 16 Września zgromadził już 35,000 ludzi.

— Piszą z Aten, że, na żądanie Mocarstw sprzymierzonych jenerał Kalergi będzie mianowany Posłem Króla Jmci Greckiego w Paryżu. (*P. P.*)

*

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 17 Października.* Wczora wieczorem NN. Cesarz i Cesarzowa JJ. którzy opuścili Ischl w powrocie do stolicy, nocowali w Lintz.

— Poseł Neapolitański, xiążę Petrula, pozostaje na dotychczasowej swej dyplomatycznej w Wiedniu posadzie; tak przynajmniej mówiono w Ministerstwie Sgraw Zagranicznych.

— Urzędowa gazeta *Korrespondencya Austryacka* zawiera też wiadomość daną przez inne gazety, że Cesarz zatwierdził w zasadzie projekt, poddany pod Jego sankcyą, względem utworzenia zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, zakładu, którego czynność ma się rozciągać na całe Państwo. Szczegóły rozwinięcia projektu pozostawione są Ministrowi Skarbu.

— Piszą z Wiednia 14 Października do Nowej Gazety Pruskiej, że podług pewnych wiadomości, nota, wręczona w ostatnich czasach Gabinetowi Wiedeńskiemu od Francuzkiego Poselstwa miała za przedmiot przełożenia barona Prokesch Rządowi francuzkiemu we względzie urządzenia stosunków Xięztw nad-Dunajskich. Austrya i Francya, jak się zdaje, porozumiały się w tym przedmiocie i chodzi teraz oto, ażeby ich układ został zatwierdzony przez Gabinety Londyński i Berliński.—Powrot barona de Bourqueney do Wiednia ma nastąpić niewcześniej jak za parę tygodni.

— Poseł w Londynie hrabia Colloredo wyjechał z Wiednia na swe dyplomatyczne stanowisko.

PRUSSY. W dniu 14 Października baron Brunnow, Poseł Rossyjski przy Związku Niemieckim i Dworze Wielko-Xiążęcym Hesskim, wyjechał z Berlina udając się do Frankfurtu.

— Szpada ofiarowana Królowi od Armii, w dniu 50-letniego jubileuszu służby wojskowej J. K. Mości, nosi napis następujący: «*Swojemu Najjaśniejszemu Wodzowi, swojemu towarzyszowi broni od lat 50,— Oficerowie Armii, dnia 15 Października 1855 roku.*» Dwie grupy, każda z pięciu osób, przedstawujących liniją, landwehr, piechotę, jazdę i marynarkę, zdobią rękojeść, uwieńczoną Orłem Pruskim. Na klindze, domaszkowanej i nabijanej złotem (z fabryki w Solingen), wypisane są wszystkie bitwy, w których Król Jmć uczestniczył.

— Królowa Jmć, jako Szef 2 pułku kirysyerów, nosiła przez cały dzień jubileuszu barwy swego pułku: białą z karmazynem.

— 16 Października odbył się chrzest córki J. K. Wysokości Xięcia Fryderyka-Karola, urodzonej 14 bież. miesiąca. Nowo-narodzona Xiężniczka odebrała imiona: Marya-Elżbieta-Ludwika-Fryderyka. *(G. P.)*

DANIJA.

Piszą z Hamburga, 12 Października do *Indépendance Belge:* «Położenie Xięcia Ferdynanda Duńskiego, od czasu złożenia go z dowodztwa armii, staje się, jeżeli nie całkiem do nie-zniesienia, to przynajmniej nader trudném w Kopenhadze. Rząd zdaje się dziś lękać następstw dalszych środków musu, od których użycia przeciw stryjowi Króla nie był dalekim po 4 Października. Jako uznanego przywodzcy partyi ścisle konserwatorskiej, obecność tego Xięcia, mającego, w pewnych danych wyniklościach prawo do Korony, w pałacu Królewskim, może, w danej chwili, stać się arcyniedogodną dla tych, którzy obecnie koncentrują w swém ręku wielkie władze Stanu. Każdy pojmuje też, jak wielki interess ma Gabinet, w wydaleniu Xięcia od ogniska spraw Państwa, gdzie zawsze, przez swe wysokie stanowisko, może służyć za punkt zborny partyi szlachty-konserwatorów, która nigdy nieuznała za prawne, faktów, dokonanych przez rewolucyą roku 1848.

«Mówiono więc w Kopenhadze, że Ministrowie nalegają na wydalenie Xięcia, jeżeli nie z kraju, to przynajmniej ze stolicy. Słychać że oświadczył życzenie osiąść w Dreznie. Zresztą, Xiążę Ferdynand nie jest jedynym członkiem Domu Królewskiego, który odmówił swego przyzwolenia na prawo zasadnicze, wspólne wszystkim częściom Królestwa; wymieniają inną jeszcze wysoką osobę, którą wszystkie Mocarstwa Europejskie uznały jako dziedzica Korony Duńskiej, i który oznajmił Rządowi swoje postanowienie nieprzyjęcia nowej Konstytucyi, jeżeliby była podana mu do podpisu.»

— Gazeta *Kjöbenhavnsport* donosi, że bezpośrednio po otrzymaniu przez J. K. W. Xięcia Następcę dymissyi od dowództwa naczelnego wysp, było mu zapowiedziano, że ani on sam, ani Xiężna jego Małżonka, nie będą przypuszczeni do obecności Króla, że nie będą nawet mogli bywać w loży Królewskiej w teatrze. Takie postępowanie tym większe na publiczności sprawiło wrażenie, że nikt nie widzi słusznego ku temu powodu.

— W dniu 9 Października, Jenerał-porucznik baron Bulow, Dowodzący naczelnie w Xięztwie Schleswig; mianowany został Gubernatorem Wojennym Seelandu i wysp. (Tym sposobem wiadomość o mianowaniu na tęż godność jenerała Baggesen, okazuje się mylną.)—Pierwszy Minister Bang został mianowany Prezesem Rady Tajnej Stanu; wszyscy Ministrowie otrzymali tytuł Ministrów tajnych Stanu.

— Piszą z Kopenhagi 13 Października, że tegoż rana przeszły mimo portu, kierując się na północ, dwa angielskie transporta, z których jeden ciągnął za sobą pojmany okręt. Po południu widziano trzy szalupy kanonijerskie angielskie, dążące w tymże kierunku.

NOWINY Z BALTYKU. *Hamburg, 16 Października.* (Korrespondent Gazety Belgijskiej *Indépendance.*) «Prócz dywizyi dziewięciu szalup kanonjerskich angielskich, mających numera 2, 3, 4, 5, 15, 16, 17, 23 i 26, idących z Baltyku, które dawniej przybyły do Elseneur w powrocie do Anglii, przyszły jeszcze, 14 b. m. dwa okręty transportowe z których jeden ma numer 22, a drugi służył za skład rzeczy flotty angielskiej. Fregata *Perseverance*, która odwiozła do Libawy 410 jeńców rossyjskich, wróciła 14 b. m. do Elseneur udając się do Anglii. Dotąd naliczono 67 rozmaitych statków, które już przeszły tędy na powrot z morza Baltyckiego. Wszakże nieprzestają jeszcze posyłać wielkie

ilości prowiantu dla pozostałej flotty, na której liczy się przeszło 10,000 żołnierzy i marynarzy. Eskadra francuzka odbiera żywność wprost ze Szwecyi.» *(G. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *17 Października.* Królowa z rodziną dziś rano wyjechała z Balmoral i przybyła do Edinburga o godzinie 6 wieczorem. N. Pani wysiadła w zamku Holyrood.

— Gazety angielskie, które co godzina czekały wiadomości o zburzeniu Odessy, z niechęcią przyjęły depeszę, donoszącą, że flotty połączone przeszły mimo tego miasta, nie spaliwszy go ani zbombardowawszy. Gazeta *Sun* szczególniej gwałtownie oświadcza się ze swém nieukontentowaniem i obwinia lorda Aberdeen o wpływanie na Królowę w duchu umiarkowania. Dodaje wszakże, iż ma nadzieję, że kampanija nie przejdzie bez tego, «iżby lord Palmerston nie «sprawił Marynarce Brytańskiej tej małej uciechy, pozwo«leniem zniesienia Odessy z wybrzeża morza Czarnego.»

— Jeżeli można wierzyć korrespondencyi gazety *Standard*, ważne gotuje się zajście między Wielką Brytaniją i Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej. Gabinet Angielski pozwolił sobie uczynić niejakie uwagi we względzie zamiarów Ameryki na Wyspę Kubę; na to Rząd Stanów miał odpowiedzieć, że postąpi jak mu się zdawać będzie, nie troszcząc się o zdanie Anglii, która w tej chwili ma dość do czynienia z własnemi sprawami, iżby się miała mieszać do cudzych.

W związku z tą wiadomością chodzi pogłoska, iż Admirał sir F. Berkeley ma wyjechać wprędce do Stanów Zjednoczonych z ważném od Rządu poleceniem.

— Na Giełdzie 18 Października Konsolidy 87⅝—Rossyjskie 5 procentowe 96 — 4½ procentowe 86.

— «Sardynija, (pisze korrespondencya z Londynu do Gazety Powsz. Augsburskiej), jest w tej chwili, jak to mówią, *na świeczniku.* Ciekawa rzecz, czy sama rozumie swoje dzisiejsze znaczenie. Sardynija weszła w dom polityczny Sojuszu Zachodniego, jako *dziewka do wszelkiej roboty.* (*) Sardynija daje żołnierzy i służy za magnetycznego przewodnika dla przyciągnienia Hiszpanii i Portugalii. Jest to zarazem przedmurze wzniesiono przeciw rewolucyi Włoskiej, rószczka grożąca Neapolowi, oręż, który może być użytym za najpierwszą potrzebą przeciw Austryi, przeciw wszystkim i w każdej chwili, narzędzie równie powolne jak użyteczne w ręku Anglii i Francyi.»

Londyn, 18 Października. Królowa przybyła wczora wieczorem do zamku Windsor, w powrocie z wycieczki do Szkocyi. Najmłodsze dzieci Królewskie, które pozostawały w Osborne, na wyspie Wight, zjechały się tamże z N. Matką.

— Gazeta *Jersey Times* donosi, że w skutek ogłoszenia listu P. Felixa Pyat w dzienniku *l'Homme*, Gubernator wyspy Jersey, na prośbę mieszkańców Saint-Hélier, dał rozkaz PP. Piancini właścicielowi, Ribeyrolles redaktorowi i Thomas wydawcy tego pisma, opuszczenia wyspy Jersey przed następującą Niedzielą.

— Dziś Bank Angielski podniosł swoj eskont jak następuje: na bilety mające mniej niż dni 60 terminu, 6 procent; na bilety mające od 60 do 80 dni terminu, 7 procent. Wiadomość o tém sprawiła nadzwyczajne wrażenie i niepomyślnie wpłynęła na wszystkie kursa Giełdowe.

— Ważne fakta nieposłuszeństwa zaszły w łonie Legii cudzoziemskiej, stojącej tymczasowo w Gosport. Dwudziestu żołnierzy podnieśli bunt otwarty i trzeba było użyć siły, dwóch zabito, kilku raniono.

Podobny duch daje się widzieć i w milicyi, jeden pułk, hrabstwa Kerry, będzie musiał być rozpuszczony. Dezercya okazała się między nowozaciężnemi żołnierzami pod Sewastopolem.

— Na Giełdzie Londyńskiej 19 Października o godzinie 3 po południu, Konsolidy 96⅞ — Rossyjskie 5 procent. 96 — 4½ procentowe 86. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *18 Października.* Piszą dziś w *Patrie*, że Poseł francuzki w Berlinie, margrabia de Moustier, gotuje się do odjechania na swoje stanowisko, Poseł francuzki w Austryi, baron de Bourqueney, wyjedzie do Wiednia w końcu bieżącego miesiąca. Poseł Pruski w Paryżu, hrabia Hatzfeld, wyjechał do Berlina w interessie familijnym, nie zaś z powodów politycznych.

— Korrespondencya Paryska *Indépendance Belge* z dnia 15 Października wspomina o pogłosce, szerzącej się coraz bardziej od dwóch dni, iż P. Drouyn de Lhuys ma wejść znowu do Gabinetu, jako Minister Spraw Zagranicznych. Jakie otrzyma przeznaczenia hrabia Walewski, o tém nic nie słychać.

Korrespondencya z Londynu do Nowej Gazety Pruskiej, mówi też o wieści powszechnie rozszerzonej w Londynie, jakoby Gabinet Francuzki miał być wprędce przetworzony w duchu przyjaźnym pokojowi (?) i że mianowicie P. Drouyn de Lhuys wejdzie do jego składu.

— Piszą z Paryża, 16 Października, do Gazety *Nord:* «Baron James Rotschild wyjechał dziś z Paryża do Londynu, dla wzięcia udziału w układach między Bankami Angielskiemi i Francuzkim. Rzecz idzie o zawarcie przymierza finansowego, dla stwierdzenia i uzupełnienia istnącego już politycznego przymierza. Banki te będą się wzajemnie wspierały w trudnych okolicznościach, jakiemi są naprzykład dzisiejsze, a zarazem będą gotowe ku pomaganiu obu sprzymierzonym Rządom. Wprędce wiadome zostaną zasady tego sojuszu. Pośrednictwo barona Jamesa Rothschild, dowodzi, że odzyskał dawne swe u Rządu Francuzkiego znaczenie. Obecne podniesienie się kursów na Giełdzie jest własnie skutkiem wiadomości o takiém to porozumieniu się dwóch Banków między sobą. *(P. P.)*

— *Gazette des Tribunaux* donosi, że zapadł już wyrok w sprawie Bellemare, który się dopuścił zamachu na życie Ludwika Napoleona. Ze śledztwa wykryło się, że nie był

(*) *The Maid at all work;* to jest służąca najniższego rzędu, która nie ma pewnych zakreślonych obowiązków, ale robi wszystko co jej każą.

on narzędziem żadnego spisku lub partyi, ale że poprostu cierpi pomieszanie i sąd wyrzekł w dniu 13 Października iż ma być odesłany do domu obłąkanych.—Również ukończona została sprawa o zaburzeniach w Angers. Z liczby oskarżonych, 13 skazani zostali na zesłanie, inni na rozmaite stopnie więzienia. Jedenastu uniewinniono. *(R. I.)*

Paryż, 19 Października. (Telegraf.) W Monitorze dzisiejszym obwieszczono, że Bank Francyi podniosł od dziś swoje eskonto do sześciu procentów.

— Podnosząc stopę eskontu do 6 procent, Bank francuzki zredukował zarazem do 10 procent awanse, które wydaje na kaucyą inskrypcyj renty i akcyj dróg żelaznych. Pierwsze nie będą przechodziły 50 procent rzeczywistej wartości inskrypcyj, a drugie nie mają przewyższać 30 procent kursu akcyj.

— Na Giełdzie 18 i 19 Października 4½ procentowe 90 franków 25 centimów — 3 procentowe 64 franki 90 centimów.

Marsylija, 18 Października. Według doniesień z Egyptu, z obawy nieurodzaju, powodem niedostątecznego wylewu Nilu, wywoz wszelkiego zboża i przedmiotów żywności, zabroniony tam został od 6 Stycznia 1856 roku.

Zkądinąd zakaz wywożenia pszenicy i jęczmienia z Algeryi do innych krajów prócz Francyi, został przedłużony po 31 Grudnia 1856 roku. *(J. de S.-P.)*

HISZPANIJA.

MADRYT, *12 Października.* (Korrespondent *Indépendance Belge.)* Na dzisiejszém posiedzeniu Kortezów, Marszałek O'Donnell wyraził się następnie w kwestyi o przymierzu Hiszpanii z Mocarstwami Zachodniemi:

«Mościpanowie; Margrabia d'Albaida (*) z radością znalazł pretext mówienia przeciw Rządom Angielskiemu i Francuzkiemu z powodu kwestyi Wschodniej. Nie będę dziś wcale traktował tej kwestyi, powiem tylko, że wielkie wypadki dokonywają się w Europie. Te wypadki mogą sprowadzić wojnę powszechną i rzeczą jest niewątpliwą, iż przyjdzie dzień, że będziemy zmuszeni wziąść w niej udział. *Kiedy Rząd uzna za potrzebne wnieść tę kwestyą na zgromadzenie Kortezów, nie zaniedba tego uczynić.* Dziś, nie powiem o tém ani słowa więcej.»

(Tym sposobem upadają wszystkie wieści, głoszone przez tegoż korrespondenta tejże gazety Belgijskiej, a to *z najlepszego źródła*, o zawartém już przymierzu, o uzbrajaniu 25,000 kontyngensu hiszpańskiego i t. p.) *(P. P.)*

Madryt, 16 Października. (Telegraf.) Koalicya która się zawiązywała przeciw Rządowi pomiędzy rozmaitemi odcieniami partyi progressistów, rozprzęgła się. — P. Bruil, Minister Skarbu, przeciw któremu głównie ten zamach był wymierzony, pozostaje na urzędzie. — Rząd zażądał od Kortezów upoważnienia do zaciągnienia pożyczki 66 miljonów piastrów od Kompanii kanalizowania rzeki Ebro. — Cholera w Madrycie wzmaga się.

Madryt, 17 Października. (Telegraf.) Banda Karlistów pod wodzą Borges'a została rozbita przez wojska Królowej. *(P. P.)*

(*) Przywodzca demokratycznej oppozycyi.

GRECYA.

Zeit daje następujące nowiny z Aten, 6 Października: «Posłowie Mocarstw Zachodnich oświadczyli, iż nie będą mieli żadnych stosunków z nowym Gabinetem, a mają porozumiewać się wprost z Królem, którego czynią odpowiedzialnym osobiście za wszystkie akta rządowe.—Bandyci greccy schwytali dwóch oficerów francuzkich, i jednego z nich wypuścili pod warunkiem, że przyniesie 45,000 drachm (27,000 franków) wykupu za swego towarzysza. Rząd Grecki przesłał tę summę admirałowi Francuzkiemu.

— Piszą z Aten, 12 Października że Pułkownicy Tzaris, Karatassos, Papacosta i podpułkownik Jani Kosta wygnani zostali ze stolicy; powody nie są wiadome.

— Piszą z Marsylii do Gazety Powszechnej Augsburskiej, że w skutek zmiany Gabinetu Greckiego, jest mowa o posłaniu do Grecyi dwóch pułków francuzkich. *(P. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

AUSTRYA. Po południu 17 Października Cesarzowa Jmć, z małą Arcyxiężniczką Zofiją Córką Swoją, przybyły na statku parowym *Adler* z Lintz do Nassdorff (pod Wiedniem, zkąd odjechały wprost do Schönbrunn.

— 18 Października Cesarz przyjechał z Schönbrunn do Wiednia, i przyjmował hrabię Buol, barona Prokesch i hrabię Rechberg.

— 18 Października obchodzona była jak zwykle w Wiedniu rocznica bitwy pod Lipskiem, nabożeństwem, odprawionem w hotelu Inwalidów, na którém znajdowały się oddziały jazdy i piechoty, i wielu jenerałów i oficerów, z których było niemało ozdobionych krzyżem wojskowym, ustanowicnym przez Cesarza Franciszka I na pamiątkę bitwy Lipskiej; krzyże te są wyrobione, jak wiadomo, z dział zabranych na francuzach.

PRUSSY. 16 Października Król przyjmował jenerała Prott, przysłanego z powinszowanie od Króla Hanowerskiego.

— Tegoż dnia J. C. K. Wysokość Wielka Xiężna-Wdowa Saxen-Weimarska obiadowała u NN. Państwa w Sans-Souci. Professorowie Rauch i Ritter, tudzież sławny podróżnik Doktor Barth, byli też wezwani do stołu Królewskiego. 18 Października Wielka Xiężna odjechała do Weimar. Król Jmć z Xiążętami odprowadzili J. C. K. Wysokość do stacyi drogi żelaznej.

LONDYN, *18 Października.* (Drogą zwyczajną.) Po dwutygodniowém milczeniu *Times* rozpoczyna na nowo swe attaki przeciw jenerałowi Simpson; gazeta twierdzi, że była proszoną o zamilczenie i że jej przyrzeczono odwołanie jenerała; ale gdy lord Palmerston, w jednej z mów niedawno mianych na uczcie, powiedział, że postępowanie jenerała było pilnie roztrząśnięte i pochwalone; *Times* więc znowu musi dowodzić całą jego nieudolność i domagać się zmiany Naczelnego wodza.

— *Morning Advertiser* zapewnia, że P. Buol przesłał bardzo uwłaczające depesze Rządowi Sardyńskiemu z powodu przyjętego w wojnie udziału i ostatnich zmian w Konstytucyi. Gazeta przeto wzywa Rząd Angielski, iżby ujął się za Sardynią, iżby zażądał odwołania pomienionych depeszy, a w razie niezaskutecznienia tego żądania, iżby wypowiedział Austryi wojnę. *(J. de S.-P.)*

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 17 Октября 1855 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.